

Powroty do Klubu Muzyki i Literatury  
we Wrocławiu to dla mnie przede

sentymentalne, podczas których przeżywam  
raz jeszcze moje młode i najpiękniejsze  
lata, wspominaam godziny spędzone  
tużaj w tym wnętrzu, bardzo przytulnym  
wnętrzu.

Życzę wielu miłych słuchaczy i miłośników  
Klubu, wielu wzruszeń i bezcennych  
chwil dostarczających słuchaczom  
niezapomnianych przeżyć!

Z szacunkiem,  
Krzysztof Jabłoński

Wrocław, 9.12.2012